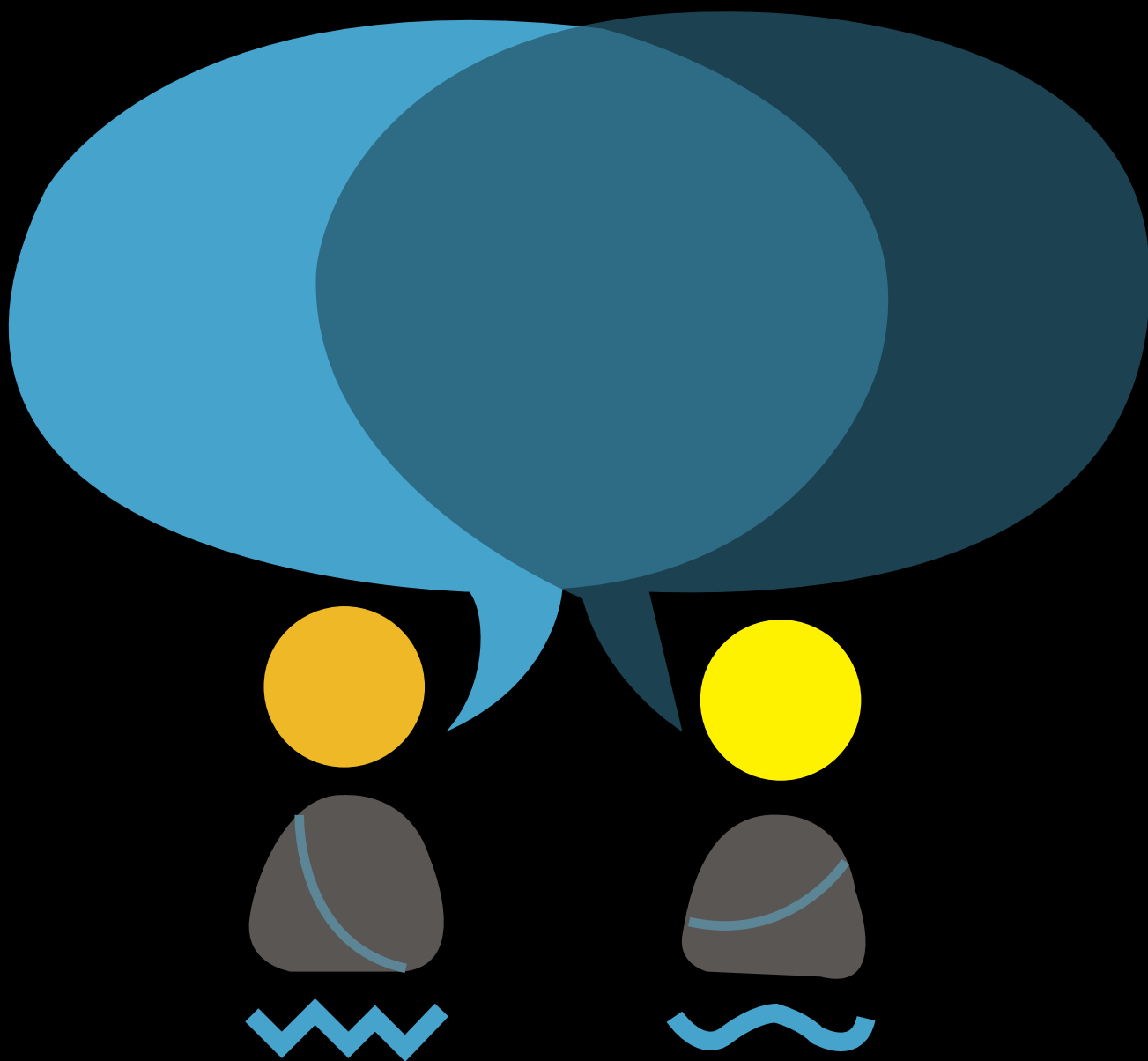


JĘZYK RÓWNOŚCIOWY



Prezentowany materiał został przygotowany w oparciu o dostępne publikacje dotyczące antydyskryminacji w języku. Wszystkie źródła zostały przedstawione na końcu materiału. Zebrane publikacje zostały uzupełnione komentarzami, osób, które brały udział w cyklu seminariów dla dziennikarzy, dziennikarek, oraz blogerów i blogerek, zorganizowanych w ramach projektu Amnesty International, „Razem mamy siłę: STOP DYSKRYMIANCI!” w 2015 r.: we Wrocławiu, Łodzi oraz Białymstoku, osobami redagującymi tekst, oraz autorami i autorkami są: Anna M. Kola, Edyta Górka, Justyna Skwarska, Anna Firgolska, Anna Głogowska, Barbara Truchan, Gabriela Będkowska, Beata Peda, Artur Bas, Piotr Skrzypczak, Anna Dąbrowska

Sugerowane przez Amnesty International zasady używania języka równościowego nie zawsze znajdują odzwierciedlenie w rekomendowanych przez nas tekstach będących częścią składową niniejszego materiału. Teksty te były pisane przez różnych autorów/autorki różnym czasie, często w oparciu o jedną przesłankę dyskryminacji.

Materiał przygotowany w ramach projektu „Razem mamy siłę: STOP DYSKRYMIANCI!” realizowanego w ramach programu obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.



JĘZYK RÓWNOŚCIOWY

Bardzo ważnym narzędziem kształtującym rzeczywistość jest język. Można go używać dwojako: utrwalając dotychczasowe stereotypy i uprzedzenia albo je eliminując.

Współczesne badania lingwistyczne dowodzą, że to jak mówimy nie jest jedynie odbiciem rzeczywistości, ale także narzędziem do jej kształtowania. Zmiany społeczne często wyprzedzają zmiany języka. Dlatego warto być wrażliwym na te kwestie. „Zauważanie” w języku grup dotąd w nim nieobecnych jest jednym z najpopularniejszych narzędzi służących zmianie społecznej i przeciwdziałaniu uprzedzeniom. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat praktyką stało się używanie do określania zawodów (zwłaszcza prestiżowych) głównie form męskich. Słowa takie jak „dyrektorka”, „prawniczka” czy „lekarka” zaczęły być zastępowane męskimi odpowiednikami. Kiedy kobiety zaczęły obejmować coraz wyższe stanowiska w nowych branżach, zajmować wysokie stanowiska polityczne, pojawiać się w świecie dotąd dla nich zamkniętym, zaczęły nazywać się w męskich formach, aby zwiększyć swój prestiż.

Doprowadziło to do sytuacji, w której budowane zgodnie z normami języka polskiego słowa stały się dla nas drażniące. Prezeska, psycholożka, posłanka wciąż wywołują uśmieški. Ale czy nie ma kobiet pełniących te funkcje? Język w tym przypadku nie nadążył za zmieniającą się rzeczywistością.

Co możemy z tym zrobić? Proponujemy bawić się językiem, tworzyć nowe, włączające słowa, aby przyzwyczaić uszy do nowych brzmień. A z racji tego, że w Polsce obowiązuje zasada uzusu językowego, czyli za normę przyjmuje się to, w jaki sposób ludzie mówią, jest szansa, że za jakiś czas słowo architektka nie będzie już ranić uszu.

Jednak język to nie tylko kwestia żeńskich końcówek. Językowa nierówność często prowadzi do utrwalania stereotypów, uprzedzeń a one z kolei stanowią zachętę do postaw dyskryminacyjnych. Widać to w związkach frazeologicznych (np. „ruski miesiąc”, „babskie gadanie”, „żydowski procent”), w powiedzonkach (np. „płacze jak baba”) i przysłowiaach (np. Kochajmy się jak bracia, liczymy się jak Żydzi”). Radzimy na to uważać i eliminować te, które niosą szkodliwe przesłanie.

Rozmawiając o języku, często można usłyszeć pojęcie „poprawność polityczna”. To stworzona kilkadziesiąt lat temu koncepcja mająca uwrażliwić język na mniejszości, czy grupy dotąd wykluczone. W skrócie mówiąc - polityczna poprawność to językowa grzeczność i uprzejmość, minimum naszej pracy nad językiem.

Pomysł na język podczas warsztatów:

Znając normy językowe (czyli używamy rodzaju męskoosobowego jeśli w grupie dziewcząt

znajduje się nawet tylko jeden chłopiec) na potrzeby naszych spotkań używamy takich końcówek, jakiej płci jest większość uczestników/uczestniczek. Więc jeśli jest więcej chłopców to mówimy: Przedstawcie to, co wypracowaliście. Jeśli jest więcej dziewcząt: Przedstawcie to, co wypracowałyście.

Przyjęcie na chwilę (jedynie na czas zajęć) takiej zasady, już samo w sobie może być ćwiczeniem antydyskryminacyjnym.

Narzucanie większościowej wizji świata, w sposób przewrotny (a właściwie odwrotny), można zobaczyć w kampanii społecznej na rzecz osób z niepełnosprawnością ruchową – krótki spot reklamowy, przygotowany przez francuskie przedsiębiorstwo PDF:

Disability Awareness, link do filmiku można odnaleźć na stronie projektu amnesty.org.pl/dyskryminacja_materialy1

Paulina Cichoń

Język poprawności politycznej wprowadza do dyskursu publicznego szacunek dla mniejszości i odmienności, równość i równouprawnienie. Nie jest to jedynie zabieg retoryczny, który bywa zabawny dla odbiorcy, ale język prawdziwej tolerancji.

Jak wielu badaczy tematu zauważa, to co piszemy i sposób w jaki mówimy, nie tylko opisuje, ale również współtworzy ludzi i miejsca w których oni żyją. Co więcej utrwalone w języku na przestrzeni wieków stereotypy na długo pozostają w zbiorowej świadomości.

W związku z utrzymującym się przez stulecia brakiem równowagi w społecznej pozycji kobiet i mężczyzn w życiu publicznym, zawodowym czy politycznym do niedawna używało się wyłącznie męskich form na określenie niektórych nazw zawodów, godności czy funkcji publicznych. Co więcej, język mimo braku przeszkód formalnych w wielu przypadkach nie wytworzył symetrycznych form żeńskich. Owe formy na skutek dominującego wzoru kultury patriarchalnej nie były potrzebne. Wraz z postępującymi projektami równościowymi, kobiety zaczęły zajmować stanowiska, niegdyś zarezerwowane tylko dla mężczyzn. Zmiana ta widoczna na poziomie rzeczywistości społecznej, powinna odzwierciedlać także i zmiany w samym języku. Język bowiem, nie tylko determinuje to jak o świecie myślimy, ale także i to jak go widzimy i doświadczamy. Choć dzisiaj formy takie jak „psycholożka”, „antropolożka” drażnią ucho niejednego „purysty” językowego (formalnie są poprawne), jest szansa że wraz z coraz częstszym ich używaniem w świecie publicznym, zaczną być odbierane jako oczywiste. Dzięki temu to nowe widzenie rzeczywistości, pozwoli wyjść poza utarte struktury i schematy myślenia.

KORZYŚCI WYNIKAJĄCE ZE STOSOWANIA JĘZYKA RÓWNOŚCIOWEGO:

Język równościowy, słownik, równość.info

„dostrzeganie i odzwierciedlanie różnorodności,

podkreślanie i docenianie grup dotychczas marginalizowanych, np. poprzez podkreślanie ich wkładu w historię (np. kobiety wywalczyły w Polsce prawa wyborcze, a nie otrzymały) czy używanie końcówek żeńskich i męskich w sytuacji, kiedy mówimy o grupie lub do grupy, w której są kobiety (np. nauczycielki i nauczyciele, uczestniczki i uczestnicy)

tworzenie bardziej sprawiedliwej rzeczywistości”².

szansa na dialog międzykulturowy w oparciu o współuczestnictwo i współdziałanie

1. P. Skrzypczak, A. Dąbrowska, *Razem mamy siłę: STOP DYSKRYMIANCI!*. Materiał do pracy z grupą, Amnesty International, Warszawa 2014., s. 7-8.

PŁEĆ

Warto pamiętać, że kwestia niedyskryminacji w języku jest nie tylko wyrazem szacunku do danej osoby i grupy, ale też wymogiem potwierdzonym także na poziomie prawnym. „Rada Europy już w 1990 roku wydała rekomendacje Komitetu Rady Ministrów w sprawie eliminacji seksizmu* z języka.

- Wymagają one, aby terminologia stosowana w projektach ustaw, w administracji publicznej, a także w edukacji dbała o zasady równości ze względu na płeć.
- Rekomendacje zwracają uwagę i na to, aby eliminować nieobecność kobiet w języku i promować obecność, status i rolę kobiet w społeczeństwie w sposób, jaki współcześnie obecny jest w stosunku do mężczyzn.
- Jednocześnie zaleca się używanie nieseksistowskiego języka w mediach”³.

Warto być uważnym na słowa, których używamy, a jeśli mamy wątpliwości, które z określeń będzie najbardziej odpowiednie warto zapytać, w jaki sposób dana osoba bądź grupa chciałaby, aby się do niej zwracano.

***Seksizm** – „Seksizm to pogląd o wyższości jednej płci nad drugą. Nierówność wg tego przekonania jest uzasadniana naturą lub kwestiami kulturowymi. Może dotyczyć wymiaru biologicznego, moralnego lub intelektualnego. Najczęściej pojęcie to stosowane jest w kontekście postrzegania kobiet ze względu na ich płeć. Jednak może być także używane w odniesieniu do negatywnego nastawienia, przekonań, działań wobec mężczyzn. Seksizm ma charakter oceny - odnosi się nie tylko do różnicowania, ale także do wartościowania osób ze względu na ich płeć; to nie tylko przekonanie, że kobiety są różne od mężczyzn, ale także osąd, że są gorsze. Za poglądem może iść też działanie, nierówne potraktowanie lub zaniechanie ze względu na płeć, określane jako dyskryminacja ze względu na płeć”⁴.

WSKAZÓWKI:

Zbiorcze określanie w rodzaju męskim – obecnie jest tak, że nawet jeśli w grupie większość stanowią kobiety mamy tendencję do tego, aby zwracać się do wszystkich osób w formie męskiej np. „zrobiliśmy”, „wymyśliliśmy”, spróbujmy zauważyć i uwzględnić kobiety w grupie i sprawdzić, jak się czujemy, kiedy mówimy do wszystkich osób w formie żeńskiej.

Zawody w podręcznikach – użycie obrazu. Zwróćmy uwagę na to, jak prezentowane są zawody w podręcznikach, kierowanych do uczniów i uczennic. Czy nie jest tak, że kasjerki to zawsze kobiety, a menadżerowie to zawsze panowie w garniturach, kto wykonuje domowe czynności? Starajmy się zwracać uwagę na każdy z tak przedstawionych obrazów, w miarę możliwości realizowane ćwiczenia i zadania kierujemy do uczniów i uczennic, a nie tylko do uczniów. Czasem wystarczy sformułowanie polecenia w taki sposób, aby zaprosić do pracy

2. Język równościowy, słownik, równość.info, dostęp: <http://rownosc.info/dictionary/jezyk-rownosciowy>.

3. M. Płatek, *codziennik feministyczny*, <http://codziennikfeministyczny.pl/prof-monika-platek-cieta-prawna-riposta-mezczyzn-ktorzy-nie-lubia-tego-ze-kobiety-maja-zenske-koncowki>

i chłopców i dziewcząt.

Końcówki - okazuje się, że stworzenie żeńskich odpowiedników zawodów cieszących się mniejszym prestiżem albo prac domowych nie sprawia dużej trudności: swobodnie posługujemy się wyrazami takimi jak kucharka, sprzątaczką, pokojówka, gospodyni domowa. Język się zmienia. Określenia, które kiedyś brzmiały obco i mało użytecznie, teraz zagościły w codziennej mowie. Dajmy możliwość wejścia kobiet w sferę zawodów bardziej prestiżowych. Miejmy na uwadze, że język jest narzędziem nie tylko włączania konkretnych grup, ale także zapraszania i zachęcania ministr, prezydentek, premierek.

„Mama i tata” – prezentując obrazy modeli rodziny, spróbujmy przełamać stereotypowy wizerunek mamy, która zazwyczaj zajmuje się domowymi porządkami i dziećmi oraz taty businessmana albo majsterkowicza. Rodzina nie zawsze wygląda zgodnie z jednym modelem. Pokazujmy związki jednopłciowe, samodzielne matki i samodzielnych ojców. Wymieniajmy role, starajmy się przystosować te obrazy do rzeczywistości. Te same zasady dotyczyć powinny dzieci - unikajmy obrazków, w których to jedynie chłopcy odważnie odkrywają świat, poszukują przygód oraz uprawiają różne sporty, podczas gdy dziewczynki bawią się tylko lalkami lub „w dom”. Zwracajmy uwagę na wyraźne oddzielanie w przedszkolach i miejscach publicznych stref dla dziewczynek i dla chłopców, różniących się wyraźnie kolorystyką i rodzajem zabawek. Takie programowanie prowadzi do uprzedzeń, np. „to jest babskie - nie bierz tego”. Po kilku latach spędzonych w przedszkolu chłopiec nie tknie różowego.

Porównania – zastanówmy się, jaki świat pokazują nam przysłowia, które często używane są w codziennej mowie, częste porównania do mężczyzn np. „męska decyzja”, „baba z jajami” albo do kobiet np. „baba z wozu, koniom lżej”, „płacze jak baba”, jak te przysłowia ukazują kobiety, jaki wizerunek kreują?

Paulina Cichoń

Potęga wizerunków jakie język kreuje jest ogromna. Przekonanie o kobiecie jako istocie gorszej, słabszej było bardzo silne jeszcze na przełomie XIX i XX wieku.

„Cały kompleks objawów wskazujących, że kobieta mimo zewnętrznego ucłowieczenia nie jest w stanie wybić się duchowo ponad poziom świata zwierzęcego, musiał drażnić dumę mężczyzny usiłującego się oddzielić od tego świata nieprzebytą przepaścią [...] Z tej przykłej sytuacji było tylko jedno wyjście: uznać dokonany faktycznie podział gatunku na dwa podgatunki. I tak też postąpił mężczyzna. Pojęcie człowieczeństwa ograniczył do swojej własnej płci. [...] Pojęcie człowieka jest identyczne z pojęciem mężczyzny.”⁵

Takie sądy nie były czymś odosobnionym i tkwią u podstaw negatywnego stereotypu kobiety, który utrwalił się w zbiorowej świadomości właśnie poprzez język. Warto zatem spoglądając czasem w przeszłość zdać sobie sprawę z ogromnego potencjału języka. To od nas zależy czy ów potencjał wykorzystamy, żeby kreować społecznie sprawiedliwą rzeczywistość czy podtrzymywać krzywdzące stereotypy i wizerunki.

WSKAZÓWKI DLA DZIENNIKARZY I DZIENNIKAREK

Źródło: bezuprzedzen.org - rozszerzone

Częściej sięgaj po wypowiedzi kobiet w tzw. „twardych” informacjach - wykorzystuj głos kobiet nie tylko w „miękkich” tematach, jak doniesienia o życiu gwiazd, czy świecie artystycznym. Prezentuj kobiecy głos także w tzw. „twardych” informacjach np. materiałach dotyczących polityki i ekonomii.

Piętnuj seksistowskie uwagi i komentarze - reaguj jeżeli ktoś z rozmówców w sposób lekceważący lub protekcyjny wypowiada się o kobietach.

Kobiety w roli rzeczniczek i ekspertek - dopuść do głosu ekspertki z danej dziedziny. Mając do wyboru mężczyznę i kobietę o podobnych kwalifikacjach i wiedzy, wybierz kobietę, by przełamać stereotypy.

Nie prezentuj w roli ofiar wyłącznie kobiet - relacjonując sytuację, której poszkodowane są różne osoby (np. wypadek), nie prezentuj w roli ofiar wyłącznie kobiet. Postaraj się przedstawić sytuację jak najbardziej obiektywnie.

Więcej kobiet w serwisach informacyjnych i więcej reporterek - kobiety częściej niż mężczyźni pracują jako prezenterki telewizyjne czy radiowe. Są jednak w mniejszości jako osoby prowadzące wiadomości/redaktorki działów oraz reporterk.

Twarde tematy dla dziennikarek - dziennikarki nie muszą zajmować się głównie informacjami dotyczącymi spraw społecznych jak np. edukacją czy sprawami rodzinnymi, ale także tzw. „twardymi” tematami – czyli tymi, które uważane są powszechnie za poważne np. dotyczącymi polityki i działań rządu.

STOPIEŃ SPRAWNOŚCI I ZDROWIE

Dariusz Galasiński, „Osoby niepełnosprawne czy z niepełnosprawnością”?

To nie tylko słowa z języka propagandy konstruuja rzeczywistość. Dzisiaj w języku psychiatrii zaprzestano używać nie tylko takich słów, jak „wariat”, ale również takich słów jak „schizofrenik”, „depresyjny”, „dwubiegunowy”, zastępując je dłuższymi i trudniejszymi wyrażeniami, jak „pacjent/osoba/człowiek z diagnozą schizofrenii”. Dlaczego? No dlatego, że „schizofrenik” zamyka człowieka w jednym wymiarze, wymiarze choroby, a przecież ów „schizofrenik” może być jeszcze ojcem, mężem, kierowcą, czy wybitnym profesorem, a może też utalentowanym malarzem. Podobnie jak depresyjny. Rezygnujemy z tych słów zamykających ze względu na ich dobrze rozpoznany w psychiatrii i nauce o zdrowiu psychicznym potencjał stygmatyzacyjny. Tak, słowa stygmatyzują!

Itudochodzimy dokwestii „osoby niepełnosprawnej” w pozycję „osoby z niepełnosprawnością”. Otóż to pierwsze wyrażenie jest podobne w swej funkcji do wspomnianego „schizofrenika”. Zamyka ową osobę w jego niepełnosprawności, konstruuje ją jako osobę o jednej cesze, a tą jedną cechą jest niepełnosprawność. To nie tylko nie ma sensu, ale również, powtarzam, stygmatyzuje! Odrzucam takie wyrażenie nie tylko jako językoznawca-polonista, ale również jako obywatel! Moja wada wzroku nie wyznacza tego, kim jestem. A oprócz tego, że jestem „osobą z wadą wzroku”, jestem również autorem, profesorem, tatą, a nawet aikidoką i biegaczem. Jestem też przyjacielem, kierowcą, forumowiczem i członkiem klubu fitness. A to wszystko „z wadą wzroku”! Osoba z niepełnosprawnością zaczyna być podobna do osoby z pieprzykiem, a może i z tęczką, czy z pieskiem. Innymi słowy, z atrybutem, który nie określa tejże osoby, który można odłączyć od niej, przynajmniej w przestrzeni społecznej⁷.

Komentarz: Beata Peda

Należy zwrócić uwagę na to, jakie tematy poruszamy w rozmowie z osobami z niepełnosprawnościami. Jeżeli głównym nurtem rozmowy jest właśnie niepełnosprawność, może to wpłynąć na samoocenę danej osoby i obustronną komunikację. Jeżeli jesteś jedyną osobą ubraną na biało, podczas gdy całe twoje otoczenie ubiera się na czarno, czułbyś się niekomfortowo, gdyby jedynym tematem dialogu był właśnie twój biały strój (napiętnowanie).

WSKAZÓWKI:

niepelnosprawni.pl

- nie należy opisywać osób niepełnosprawnych jako superbohaterów
- nie należy nazywać osób niepełnosprawnych odważnymi i niezwykłymi za to, że robią normalne rzeczy – czy byłaby to interesująca historia, gdyby dana osoba nie była niepełnosprawna?

6. B. Maciejewska, *Jak pisać i mówić o dyskryminacji. Poradnik dla mediów*, Stowarzyszenie Inicjatyw Niezależnych „Mikuszewo”, Mikuszewo 2007, s. 21-22.

7. D. Galasiński, *Osoby niepełnosprawne czy z niepełnosprawnością?*, www.pfron.org.pl/download/5/477/01-DariuszGalasinski.pdf

- należy relacjonować wydarzenie sportowe dotyczące osób niepełnosprawnych - nie jako coś niezwykłego, ale jak każde inne wydarzenie sportowe
- używanie określenia "tragiczna ofiara" jest obraźliwym stereotypem - skup się raczej na barierach: niedostępnych domach, transporcie, na braku systemu osobistej opieki i barierach jeśli chodzi o edukację i pracę
- czy fakt, że osoba jest niepełnosprawna jest znaczący dla historii?
- jeśli rozmawiasz z osobą niepełnosprawną, zwracaj się do niej - nie do jej matki, ojca czy opiekuna. Pamiętaj, że wiele niepełnosprawności jest "ukrytych" np. epilepsja, dysleksja, choroby psychiczne⁸

Wskazówki Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym dotyczące wizerunku osób niepełnosprawnych w mediach (wybór):

NIE PRZEDSTAWIAJCIE takich obrazów (fotografii, filmów) ludzi niepełnosprawnych intelektualnie, które ukazują je jako:

- smutnych lub godnych pożałowania - to jedynie utwierdza pogląd, że nie jest przyjemnie z nimi przebywać i nie ma sensu im pomagać;
- źle ubranych i zaniedbanych - to jedynie utwierdza pogląd, że uzasadnione jest, aby ich nie cenić i nie szanować, i że nie są to osoby, z którymi chciałoby się identyfikować;
- samotnych lub odizolowanych od świata - to jedynie utwierdza pogląd, że oni nie są częścią naszego świata; nie należą do naszej społeczności;
- siedzących lub leżących beczynnie - to jedynie utwierdza pogląd, że oni nic nie potrafią robić;

robiących coś niezrozumiałego lub pozbawionego godności (np. dorosła osoba grająca w dziecięcą grę, w łazience lub wc) - to jedynie utwierdza pogląd, że to "wieczne dzieci"; że nie są w stanie być inni; że nie zasługują na szacunek;

w niecodziennym, nietypowym otoczeniu lub sytuacjach - to jedynie utwierdza pogląd, że są to ludzie chorzy, wymagający szczególnych warunków, osoby całkowicie zależne, które np. same nie potrafią nic powiedzieć, zdecydować, którym jest wszystko obojętne itp.

PRZEDSTAWIAJCIE ludzi niepełnosprawnych intelektualnie:

jako szczęśliwych i zainteresowanych - to sprawi, że inni najpierw pomyślą "to ktoś atrakcyjny", a dopiero później "choć jest upośledzony";

jako normalnie ubranych i zadbanych - to sprawi, że inni łatwiej ich zidentyfikują jako "kogoś takiego jak ja" lub kogoś kogo znam;

⁸ Poradnik językowy dla dziennikarzy, *Jak pisać o osobach niepełnosprawnych?*, niepełnosprawni.pl, http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/203984;jsessionid=F450187C8DC8F91ABEBDF823E285235C?print_doc_id=12683.

w towarzystwie innych osób - to sprawi, że inni uznają, że to ktoś, kto sprawia radość osobom z którymi przebywa; w codziennym, zwyczajnym środowisku -to sprawi, że inni pomyślą " oto ludzie, którzy robią takie same rzeczy, jak ja";

występujących w rolach społecznych właściwych dla wieku i płci -to sprawi, że inni uznają, że w zasadzie oni się nie różnią od innych w tym wieku, że potrafią np. pracować czy uczyć się. Nie wystarczy pokazywać obraz negatywny i dopiero potem mówić lub pisać o jego alternatywie. Siła przekazu wizualnego jest zbyt duża⁹.

POCHODZENIE, RASA

Mamadou Diouf, Dziesięć wskazówek, Jak mówić i pisać o Afryce

1. Afryka nie jest jednym krajem. Na kontynencie afrykańskim funkcjonują 54 państwa, różnią się od siebie, tak jak różne są kraje Europy, np. Szwecja i Bułgaria.
2. Nie należymy do plemion, tylko do wspólnot etnicznych i społeczności.
3. Afryka ma historię, która zaczęła się na długo przed pojawieniem się Europejczyków.
4. Afryka ma swoje współczesne i pozytywne oblicze. Za to, jaka Afryka jest dziś, odpowiadają również europejskie państwa kolonialne i polityka wielkich mocarstw po dekolonizacji Afryki.
5. Pisząc o wojnie i innych tragicznych wydarzeniach, pamiętaj, że nie dotyczą one całego kontynentu, dlatego nie mów i nie pisz: „afrykańska wojna”, „głód w Afryce”.
6. Afryka nie jest skansenem zamkniętym w kapsule czasu.
7. Afryka nie jest jedynym rejonem świata, gdzie żyją osoby z wirusem HIV. Może zarazić się nim każdy, podobnie jak każdy, bez względu na kolor skóry, może być jego nosicielem.
8. Pisz i mów „Afrykanka” i „Afrykanin”, a nie „Murzynka” i „Murzyn”. Słowo „Murzyn” nie określa naszego pochodzenia i jest uznawane przez nas za obraźliwe.
9. Nie kieruj się polityczną poprawnością, ale przyzwoitością i szacunkiem wobec tych, o których piszesz.
10. Każdy żart ma swoje granice¹⁰.

KODEKS W SPRAWIE OBRAZÓW I WIADOMOŚCI DOTYCZĄCYCH KRAJÓW POŁUDNIA

a. Zasady podstawowe

Wybór obrazów i wiadomości dokonywany będzie z zachowaniem najważniejszych zasad:

- Szacunku dla godności ludzi, o których mówimy;
- Wiary w równość wszystkich ludzi;
- Poszanowania dla potrzeby promowania uczciwości, solidarności i sprawiedliwości.

We wszystkich komunikatach i tam, gdzie to uzasadnione potrzebą pokazania realiów, pragniemy:

- Dokonywać wyboru obrazów i wiadomości z zachowaniem wartości poszanowania równości, solidarności i sprawiedliwości;
- Prawdziwie przedstawiać wszelkie obrazy i sytuacje zarówno w bezpośrednim jak i w szerszym kontekście, dążąc do zwiększenia powszechnego zrozumienia realiów i złożoności procesu rozwoju;

9. *Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, Wizerunek osób z niepełnosprawnością intelektualną w mediach*, Niepełnosprawni.pl, <http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/2031>.

- Unikać obrazów i wiadomości mogących szerzyć stereotypy, wywoływać sensacje lub dyskryminować ludzi, sytuacje lub miejsca;
- Wykorzystywać obrazy, wiadomości i badania jednostkowych przypadków z pełnym zrozumieniem, uczestnictwem i za zgodą zainteresowanych (lub ich rodziców lub opiekunów);
- Zagwarantować, że osoby, których sytuację przedstawiamy mają możliwość opowiedzenia o swojej historii osobiście;
- Ustalić i zanotować, czy osoby te zgadzają się na ujawnienie ich personaliów i twarzy i zawsze postępować zgodnie z ich życzeniem;
- Działać zgodnie z najwyższymi standardami w zakresie praw człowieka i ochrony osób słabszych.
- Działać zgodnie z najwyższymi standardami w zakresie praw dziecka zgodnie z zapisami Konwencji Praw Dziecka, ponieważ to właśnie dzieci są najczęściej przedstawiane¹¹.

CO TO ZNACZY „MURZYN”?

Nagmeldin Karamalla, Czyż nie jest pan Murzynem? Przecież nawet w książkach dla dzieci jest tak napisane

Trwa spór o to, jak określać osoby o ciemnym kolorze skóry. Zwolennicy „Murzyna” są uparci – powołują się na „niewinną” etymologię tego słowa. Jednak w relacjach z drugim człowiekiem nie posługujemy się wyłącznie słownikiem, ale uruchamiamy pokłady własnej inteligencji i wrażliwości, myślimy i czujemy, posługujemy się empatią, rozumem, wykazujemy się kulturą osobistą. Negatywne konotacje, w jakie na przestrzeni lat obrosło to określenie, są tak oczywiste, że chyba tylko zła wola może prowadzić do upierania się, by go używać. Niekonsekwencją jest, iż uporczywemu twierdzeniu, że „Murzyn” to słowo o zabarwieniu neutralnym, nie towarzyszy bojkot niemądrych powiedzonek, które już z całą pewnością neutralne nie są i stoją w sprzeczności z twierdzeniem jakoby słowo „Murzyn” było rozumiane wyłącznie w kontekście koloru skóry. Ponadto ludzie o ciemnej karnacji to osoby urodzone, zamieszkujące w przeróżnych częściach świata, wychowane w różnych kulturach i identyfikujące się z różnymi religiami. Nie ma potrzeby łączenia ich w jedną grupę w sposób, w jaki czyni to słowo „Murzyn”. Chyba właśnie tylko po to, aby przypisując im określone cechy, dokonywać stygmatyzacji. Z przyczyn i emocjonalnych, i poznawczych rozsądne wydaje się nazywanie ludzi w sposób uwzględniający miejsce, z którego pochodzą. Ważne zatem będą aspekty geograficzne i narodowościowe – każdy ma bowiem prawo być identyfikowany ze swoim krajem pochodzenia czy zamieszkania, a zdrowe zainteresowanie innością drugiego człowieka powinno odnosić się do miejsca, z którego przybysz pochodzi, języka, w jakim można się z nim porozumieć itp.

9. Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, *Wizerunek osób z niepełnosprawnością intelektualną w mediach*, Niepełnosprawni.pl, <http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/2031>.

10 M. Diouf, *Dziesięć wskazówek. Jak mówić i pisać o Afryce*, w: *Jak mówić i pisać o Afryce?*, wyd. Fundacja Afryka Inaczej, s. 4., <http://afryka.org/batory/poradnik.pdf>.

11. *Kodeks w sprawie obrazów i wiadomości dotyczących krajów Południa*, 2006 r., Grupa Zagranica, <http://zagranica.org.pl/sites/zagranica.org.pl/files/attachments/Dokumenty/Kodeksy/kodeks-w-sprawie-obrazow-i-wiadomosci-dot-krajow-poludnia.pdf>

Określenie „Murzyn” nie wyjaśnia niczego, dotyczy wyłącznie koloru skóry, a jest to informacja zazwyczaj nieistotna. W dyskusjach wokół tego tematu pojawia się rozpaczliwe pytanie o to, jak mielibyśmy teraz nazywać osoby, o których mowa. Z trudnych do zrozumienia przyczyn, normalność, czyli rezygnacja ze słowa „Murzyn” na rzecz Kongijczyka, Sudańczyka, ewentualnie Afrykanina, określana bywa mianem przesadnej poprawności politycznej. Nie jest to dokładny zastępnik, gdyż w Afryce mieszkają też biali, a i osoby o ciemnej karnacji pochodzić mogą z innych kontynentów. Rzecz jednak w tym, że żadne słowo w miejsce „Murzyna” nie jest potrzebne. Biali nie potrzebują analogicznego określenia, zatem – jak widać – można sobie bez niego radzić.

Oczywiście, wdrożenie innego nazewnictwa nie jest gwarantem zmiany stosunku Polaków do „innych”. Wprawdzie poprzez wpajanie ludziom pewnych zachowań językowych można wpłynąć na uwrażliwienie ich na różne sytuacje, zjawiska, jednak umiejętność budowania pozytywnych relacji z drugim człowiekiem to problem wieloczynnikowy i wieloaspektowy. Może być tak, że z czasem i te „geograficzne” określenia obrosną w owe negatywne konotacje¹².

STANDARDY MÓWIENIA I PISANIA O MIGRANTACH I MIGRANTKACH W MEDIACH¹³

Proponowane poniżej standardy to zestaw kilku najważniejszych wskazówek i postulatów sformułowanych przez reprezentację środowiska migranckiego (z doświadczeniem w pracy w mediach) wobec środowiska medialnego w Polsce. Zachęcamy do zapoznania się z nimi i stosowania ich w swojej działalności medialnej.

Standardy skupiają się wokół sześciu głównych postulatów:

Źródło: info-migrator.pl

- 1. Głos migrancki w mediach**
- 2. Pochodzenie, gdy jest istotne**
- 3. Wiedza, wielość perspektyw, szerszy kontekst**
- 4. Brak stereotypów, tendencyjności, sensacyjności**
- 5. Neutralność języka**
- 6. Cel integracyjny**

1. Głos migrancki w mediach

W sprawach dotyczących migracji, migrantów oraz migrantek należy uwzględnić głos ich samych.

Opisując różne grupy społeczne, warto skorzystać z pomocnej reguły praktycznej: prosić ludzi, by sami opowiedzieli o sobie. Tylko wtedy, gdy istnieją po temu ważne powody, możemy

¹² Nagmeldin Karamalla, *Czyż nie jest pan Murzynem? Przecież nawet w książkach dla dzieci jest tak napisane, w: Jak mówić..op.cot., s. 17.*

¹³ *Standardy mówienia i pisania o migrantach i migrantkach w mediach*, info-migrator.pl, <http://www.ekspert.info-migrator.pl/warto-poczyta%C4%87/862-standardy-m%C3%B3wienia-i-pisania-o-migrantach-i-migrantkach-w-mediach/1293-standardy-m%C3%B3wienia-i-pisania-o-migrantach-i-migrantkach-w-mediach>

scharakteryzować ich później w odmienny sposób[1] – to jedna z ogólnych wskazówek BBC dotycząca prezentowania różnorodności społecznej w tym medium i niezwykle istotna dla zmiany przekazu medialnego dotyczącego migrantów i migrantek w Polsce. Wyniki analiz rocznego monitoringu prasy (czerwiec 2013 – maj 2014), prowadzonego przez Fundację na rzecz Różnorodności w odniesieniu do przekazu dotyczącego migrantów i migrantek w Polsce po 1989 r., wskazują, że migranci i migrantki w 86% artykułów NIE występują jako osoby komentujące w materiałach opisujących ich sytuację[2]. Dane te potwierdzają tylko poczucie niedostatecznego reprezentowania głosu migranckiego w mediach w Polsce. Jest to tym bardziej znaczące, że głos ten nie jest przyznawany przez media głównego nurtu migrantom i migrantkom w sytuacji, gdy przekaz dotyczy właśnie ich.

Dlaczego to jest ważne?

- Wprowadzenie głosu migranckiego do materiału medialnego zapewnia ujęcie tematu z wielu perspektyw, a tym samym wzmacnia rzetelność i obiektywność przekazu.
- Informowanie o współczesnym świecie oznacza informowanie o jego różnorodności i wymaga zebrania głosu różnych stron istotnych dla materiału – perspektywa urzędnicza to tylko jedna ze stron.
- Umożliwia się danym grupom współtworzenie własnego wizerunku w społeczeństwie (pomyśl o emocjach, które wywołują niektóre przekazy o Polsce, Polakach i Polkach w mediach zagranicznych).
- Wzmacnia się równy udział w przestrzeni publicznej grup niedostatecznie reprezentowanych.

Osoby bez doświadczenia migracyjnego, występujące w roli eksperckiej w takich materiałach, nie zawsze rozumieją specyfikę kulturową danych miejsc lub grup, o których się wypowiadają.

2. Pochodzenie, gdy jest istotne

O cechach związanych z pochodzeniem (etniczność, narodowość, kolor skóry) i religią można wspominać tylko wtedy, gdy są one istotne dla przekazu.

Nie mówimy, że cechy takie jak etniczność, narodowość, kolor skóry czy religia w ogóle nie mają znaczenia, ale warto się zastanowić, jaka jest ich wartość informacyjna dla danego tematu, materiału. Czy określona informacja jest informacją ze względu na samo wydarzenie czy ze względu na cechy osób, które są w to wydarzenie zaangażowane? Czy konieczne jest eksponowanie różnicy w przypadku mniejszości – podkreślanie pochodzenia innego niż polskie, koloru skóry innego niż biały, wyznania, gdy nie jest rzymskokatolickie...? Cechy większości wydają się przezroczyście – (...) zapytaj się za każdym razem: czy powiedziałabyś, czy powiedziałabyś biała lub biały w podobnej sytuacji?[3].

Dlaczego to jest ważne?

- Akcentując cechę związaną z pochodzeniem w danym kontekście, wpływasz na wizerunek grupy, o której piszesz lub mówisz, a którą dana osoba reprezentuje. Pamiętaj, że ludzie są jednostkami z indywidualnymi cechami.
- Ekspozycja danej cechy różnicującej, np. koloru skóry, wskazuje, że dana różnica ma znaczenie, tym samym możesz przyczyniać się do utrzymywania postaw różnicujących ludzi ze względu na pochodzenie czy religię.

3. Wiedza, wielość perspektyw, szerszy kontekst

Przekaz dotyczący migrantów i migrantek należy poprzeć wiedzą, wielością perspek-

tyw, umieszczając w szerszym kontekście opisywanego zjawiska.

W przypadku tematów, które nie są dobrze znane większości społeczeństwa, jak tematyka migracji, na mediach spoczywa tym większa odpowiedzialność za przekaz i jego rzetelność. Selekcja i weryfikacja informacji i źródeł do materiału ma zatem szczególne znaczenie, by przekaz informacyjny został odpowiednio rozumiany.

Jeżeli piszesz lub mówisz o ludziach i miejscach poza Polską czy poza Europą, pamiętaj, że to może mieć wpływ na postrzeganie osób i grup, które z tymi miejscami są kojarzone[4].

Kiedy piszesz lub mówisz o danych grupach migrantów i migrantek, uważaj na właściwą terminologię, którą stosujesz:

- gdy piszesz lub mówisz o osobach migrujących do Polski, piszesz o imigrantach i imigrantkach, nie emigrantach lub emigrantkach, gdy natomiast piszesz lub mówisz o osobach migrujących z Polski, piszesz o emigrantach lub emigrantkach;
- gdy piszesz lub mówisz o uchodźcach i uchodźczyniach, pamiętaj, że informujesz o bardzo specyficznym typie migracji – przymusowej, motywowanej uzasadnioną obawą przed prześladowaniem w kraju pochodzenia ze względu na kolor skóry, religię, narodowość, poglądy polityczne lub przynależność do określonej grupy społecznej.
- gdy podajesz fakty o danym wydarzeniu czy zjawisku (np. liczby), staraj się:

* przedstawić jego skalę, np. jak zmieniła się liczba migrantów i migrantek z Ukrainy w czasie – czy dany przyrost to już „zalew”? Jaka jest wartość pomocy społecznej dla uchodźców i uchodźczyń i jak dużej grupie ona przysługuje?

* wskazać na przyczyny (np. sytuacja w krajach, z których migrują osoby do Europy przez Morze Śródziemne oraz jej przyczyny, np. relacje między krajami globalnej Północy i globalnego Południa).

Przekazy dotyczące migracji, migrantów i migrantek często dotyczą zagadnienia różnic międzygrupowych, zwłaszcza kulturowych. Wiąże się z tym duża odpowiedzialność za przekaz. Należy mieć na względzie ryzyko stereotypizacji danych grup, a także ryzyko wpływania na kształtowanie postaw zamkniętych oraz antagonizowanie grup. Warto pamiętać, że zawsze reprezentujemy pewną grupę „swoją”, która opisuje grupę „inną”. Zachowaj szacunek wobec osób i grup, o których piszesz czy mówisz, nawet jeśli nie zgadzasz się z ich poglądami, wartościami, podejmowanymi przez nich działaniami, praktykami.

4. Bez stereotypów, tendencyjności, sensacyjności

W przekazach o migrantach, migrantkach należy unikać stereotypów, uproszczeń, tendencyjności oraz „sensacyjności”.

Pisząc i mówiąc o migrantach i migrantkach, media przedstawiają grupy, które wielu odbiorcom i odbiorczyniom zwykle nie są dobrze znane – np. badania Fundacji „Afryka Inaczej” wskazują na niewielkie osobiste doświadczenia Polaków i Polek w kontaktach z Afrykanami i Afrykankami: Afrykańczyków w miejscu swojego zamieszkania spotyka tylko 15% Polaków, a 7% kontaktuje się z nimi osobiście, podczas gdy dla dużych miast o liczbie ludności powyżej 500 tys. odsetek ten wynosi odpowiednio 29% oraz 13%[5]; równocześnie 64% respondentów i respondentek przyznało się do małej lub bardzo małej wiedzy o Afryce, a wiedzę tę czerpało przede wszystkim z programów informacyjnych oraz o tematyce podróżniczej lub przyrodniczej[6]).

Taka sytuacja sprzyja powstawaniu i podtrzymywaniu stereotypów dotyczących danych grup. Tym większy wpływ ma przekaz medialny na postawy wobec danych grup i tym istotniejsza jest edukacyjna rola mediów.

Warto się zastanowić:

- na ile dany materiał wnosi nowy wymiar, aspekt do dyskursu medialnego o migrantach i migrantkach, np. o danej grupie migranckiej, a na ile podtrzymuje upowszechnione przekonania o danej grupie? Czy te przekonania są uzasadnione?
- w jakiej roli dany materiał przedstawia migrantów i migrantki (np. ofiary, przestępcy, klienta lub klientki w urzędzie)? Czy dany przekaz nie redukuje opisywanych osób do jednej roli? Czy są inne materiały dziennikarskie, poprzez które osoby odbierające media mogą poznać migrantów i migrantki w innych rolach?

Gdy piszesz i mówisz o osobach czy danych grupach migranckich, współtworzysz społeczny odbiór określonej grupy.

Umieszczanie migrantów i migrantek w przekazach o sensacyjnym wydźwięku (np. poprzez nagłówki) jeszcze bardziej eksponuje różnicę wobec grupy większościowej i nie tworzy klimatu społecznego sprzyjającego zrozumieniu i poznaniu lub chociażby przyjęciu danej informacji bez negatywnych emocji. Jest to istotne, zwłaszcza gdy w ten sposób przedstawiane są osoby i grupy szczególnie narażone na stereotypizację i dyskryminację.

Informacyjna funkcja mediów nie może się realizować przez stereotypizację, tendencyjność, czy sensacyjność przekazów.

5. Neutralność języka

Należy unikać używania wyrazów „obciążonych semantycznie”, przede wszystkim negatywnie, słów budzących poczucie zagrożenia. W języku przekazu należy zachować symetryczność stosowanych określeń i sformułowań.

Język, którym się posługujesz – twoje podstawowe narzędzie pracy – ma znaczenie. Współtworzysz obraz świata, w tym postrzeganie migrantów i migrantek. Pewne wyrazy i sformułowania przykrywają wartość informacyjną twojego przekazu, inne, choć pozornie neutralne i zakorzenione w języku polskim, we współczesnej rzeczywistości wymagają rewizji. Poniżej krótki katalog sugerowanych prostych zmian:

- gdy piszesz np. o kolorze skóry, używaj symetrycznych form. Nie ma „białoskórych posłów”, skąd więc „poseł czarnoskóry”? Jesteśmy biali lub białe, czarni lub czarne, czerwoni lub czerwone, żółci lub żółte. Pamiętaj, że również słowo Murzyn przez osoby nim określane jest negatywnie oceniane, jako obraźliwe.
- używając słowa „obcokrajowiec”, akcentujesz „inność/obcość” osób spoza Polski. Podobnie w przypadku „cudzoziemskość”, chociaż rozumiemy, że jego wyeliminowanie z przekazu medialnego nie jest możliwe ze względu na istniejące przepisy prawne i instytucje (por. Ustawa o cudzoziemcach, Urząd ds. Cudzoziemców). Termin „migrant” czy „migrantka” wskazuje na szczególny typ doświadczenia – migrację (niezależnie od jej typu oraz kierunku) i jest bardziej neutralny znaczeniowo. Jeżeli wskazanie pochodzenia danej osoby jest ważne, rozważ zastosowanie bardziej szczegółowego opisu, np. przez przynależność obywatelską lub etniczną.
- człowiek nie jest „nielegalny” – nie ma więc „nielegalnych imigrantów”. Osoba może podejmować nielegalne działania, np. przekroczyć granicę z naruszeniem przepisów prawa, czyli nielegalnie.
- stosując w tekstach, zwłaszcza nagłówkach, metafory niekontrolowanego napływu i żywiołów naturalnych, takie jak lawina, zalew imigrantów/uchodźców, nie informujesz, tylko współtworzysz poczucie zagrożenia – czy na pewno taki jest twój cel?

Pomocne wskazówki:

- „Jak mówić i pisać o Afryce”? <http://afryka.org/batory/poradnik.pdf>
- „Jak dziennikarka metodą prób, błędów i poszukiwań uczy się pisać o różnorodności” http://ffrs.org.pl/wpcontent/uploads/FRS_SeriaM_201503_Klimowicz.pdf, s. 12.

6. Cel integracyjny

Odpowiedzialne media powinny przyczynić się do integracji społecznej i do harmonijnego współistnienia różnych grup w coraz bardziej zróżnicowanym społeczeństwie.

Media w praktyce nie tylko informują, ale mają też wpływ na postawy – dlatego tak ważne jest zrozumienie pozytywnego potencjału mediów we współtworzeniu harmonijnego społeczeństwa wielokulturowego[9].

Komentarz, Edyta Górka

Warto podkreślać, że wiele uchodźców wcale nie szuka nowego miejsca stałego pobytu - osoby te nie wahałyby się gdyby tylko miały możliwość powrotu do bezpiecznej i wolnej od prześladowań ojczyzny. Naszym obowiązkiem (nie tylko moralnym, ale i prawnym, wynikającym z Konwencji dotyczącej statusu uchodźców z 1951 roku oraz prawa unijnego - Karty Praw Podstawowych i Dyrektywy kwalifikacyjnej) jest zapewnienie uchodźcom bezpiecznego schronienia do czasu kiedy ich powrót do kraju przestanie wiązać się z ryzykiem naruszeń podstawowych praw człowieka. Po zakończeniu konfliktu/zmianie reżimu i ustaniu zagrożenia wiele uchodźców powróci do swoich ojczyzn, aby odbudowywać swoje życie. Ci którzy zostaną (zapewne przede wszystkim młodzi ludzie, także tacy, którzy opuścili swój kraj jako dzieci) mogą zintegrować się i wzbogacić naszą kulturę - tylko od nas zależy, czy damy im taką szansę.

Złudne jest też poczucie, że oto spada na Europę jakieś olbrzymie brzemię - największy ciężar pomocy uchodźcom i uchodźczyniom niemal zawsze spada na państwa sąsiednie (na Turcję w przypadku Syrii, na Kongo i Tanzanię w przypadku uchodźców z Rwandy w 1994 roku - można mnożyć podobne historyczne przykłady). Warto też zwrócić uwagę na dysproporcję środków przeznaczanych na ochronę i militaryzację granic oraz na pomoc uchodźcom i ich integrację oraz na skutki uboczne takich działań - m.in. na wzmożoną działalność przestępców, którzy przemycają uchodźców do Europy.

Niedopuszczalne są decyzje o przyjęciu uchodźców należących jedynie do danej grupy etnicznej, narodowościowej czy religijnej - takie działanie władz jest dyskryminacją i jest sprzeczne z Konwencją dot. statusu uchodźców oraz instrumentami ochrony praw człowieka. Odmowa udzielenia ochrony może być podyktowana względami bezpieczeństwa, jednak ocena taka zawsze musi dotyczyć konkretnej osoby i jej działalności (przede wszystkim popełnionych przestępstw), natomiast odmowa przyjęcia osoby lub grupy osób ze względu na wyznawaną przez nich religię jest niedopuszczalna.

W debacie na temat kwestii uchodźców i uchodźczyń można też powoływać historyczne przykłady państw, które udzielały schronienia Polakom podczas II Wojny Światowej - tego, że biedniejsza wówczas Europa (i nie tylko) potrafiła być o wiele bardziej solidarna.

Komentarz: Gabriela Będkowska

Polacy nie tylko po II Wojnie Światowej korzystali ze schronienia poza granicami kraju. Równie przyjaźnie byli przyjmowani w Europie Zachodniej, kiedy ze względów politycznych opuszczali Polskę w latach 70. i 80. XX wieku. Dziś jednym z najbardziej niechętnych migrantom państw

w Europie są Węgry, gdzie rząd podsyca wrogie nastroje. Podjęto już decyzje o budowie muru na granicy z Serbią. Tymczasem w 1956 roku Węgrzy z powodów politycznych masowo opuszczali swoją ojczyznę. Schronienie i pomoc znaleźli w krajach Europy Zachodniej.

Oprócz wspomnianych wcześniej określeń warto unikać także sformułowań typu "koczujący imigranci". Sugeruje to nielegalny pobyt tych osób, a tymczasem często są oni w trakcie procedury przyznania im azylu. Niestety, na takie wypowiedzi pozwalają sobie nawet najważniejsi politycy Europy, np. premier Wielkiej Brytanii David Cameron, który użył określenia "rój nielegalnych imigrantów"¹⁴.

Należy także pamiętać, że znacząca część Polaków mieszka poza granicami kraju. Pracują w Anglii, Niemczech, Stanach Zjednoczonych. Rosnąca irytacja spowodowana kryzysem ekonomicznym, prowadzi do niechęci wobec przyjezdnych. Powinniśmy być solidarni z tymi, którzy przyjeżdżają na teren Polski, by nie dawać złego przykładu i cichego przyzwolenia na złe traktowanie całej emigracji, w tym także naszych rodaków (o czym często zapominamy).

ORIENTACJA PSYCHOSEKSUALNA

1. „płeć” i „gender” to pojęcia opisujące różne płaszczyzny płciowości. Gender nie jest ideologią. **płeć** - szerokie pojęcie, opisujące ogół cech sklasyfikowanych pod względem biologicznym, psychologicznym i kulturowym jako męskie lub żeńskie

gender - płeć kulturowa, społeczno-kulturowa manifestacja kobiecości/męskości oparta na ukształtowanych w danym społeczeństwie rolach płciowych.

2. "Nie można sugerować jakoby terapia mogła przyczynić się do zmiany postrzegania tożsamości seksualnej". Nie da się leczyć czegoś, co nie jest zaburzeniem - jak orientacja seksualna. Terapia konwersyjna, stosowana w przeszłości do "leczenia" orientacji homo- i biseksualnej zwłaszcza u mężczyzn, jest metodą pseudonaukową. Nie przynosi żadnych trwałych efektów¹⁵. Dla jej uczestników/czek jest najczęściej krzywdząca i poniżająca.

3. Nie wartościuj związków homoseksualnych i heteroseksualnych. Nie sugeruj, które są ważniejsze czy szczęśliwsze.

4. Nie używaj języka wskazującego na grzeszność albo nienaturalność relacji i związków homoseksualnych. Nie sugeruj, że związki jedнопłciowe są zwykle niestałe, a osoby nieheteronormatywne mają wielu partnerów/ wiele partnerek.

5. Fotografie - nie mogą być przerysowane, potwierdzać stereotypu. Osoby transseksualne nie powinny być też ukazywane jako osoby prostytuujące się czy ekstrawaganci, aby nie sugerować społeczeństwu ich rzekomej nienormalności¹⁶.

WSKAZÓWKI

Mów:

gej, lesbijka, osoba nieheteronormatywna, osoba homoseksualna, osoba biseksualna, osoba transseksualna, nieheteronormatywność, homoseksualność, orientacja psychoseksualna, para jedнопłciowa, małżeństwo jedнопłciowe, równość małżeńska, rodziny z wyboru, aktywiści _ stki ruchu LGBTQ/LGBTQIA (Lesbijki, Geje, osoby Biseksualne, Transseksualne, Queer, Interseksualne i Aseksualne/Allies - sojusznicy), korekta płci.

Zawsze używaj form gramatycznych preferowanych przez rozmówcę/rozmówczynię bohatera/bohaterki tekstu.

Unikaj zwrotów: homoseksualistka, homoseksualista, transseksualistka, transseksualista, zmianna płci, aktywiści/ aktywistki gejoscy/progejoscy; nie myl orientacji z preferencjami seksualnymi.

Nigdy nie używaj takich terminów jak:

ideologia gender (należy podkreślić, że czegoś takiego po prostu nie ma),

dewiant, zboczeniec, homoś, pederasta, lesba, ciota, pedał, homo, pedzio, czy innych wulgaryzmów.

Nie mów o geju „zniewieściał”, a o lesbijce „męska”¹⁷.

¹⁷. Beata Maciejewska, *Jak pisać...op.cit.*, s. 32

Nie łącz i nie dawaj przyzwolenia na łączenie homoseksualizmu z pedofilią i innymi zaburzeniami seksualnymi. Nie pozwalaj na płynne przechodzenie z tematu legalizacji związków jednopłciowych do in vitro i aborcji.

Heteroseksualność nie może być przeźroczysta. Jeśli już wchodzisz w temat związków, nigdy nie sugeruj płci partnera/partnerki rozmówcy/rozmówczynie. Zamiast pytać: "Masz chłopaka/dziewczynę?" zapytaj "Masz kogoś?". Staraj się używać neutralnych płciowo wyrażen, przynajmniej do momentu uzyskania pewności.

Dlaczego "osoba nieheteronormatywna"?

Ten zwrot nie zawiera pierwiastka "-seksualny", mającego przede wszystkim konotacje z seksem, a nie z całością orientacji psychoseksualnej. Ponadto, pojęcie jest szersze - odnosi się zarówno do osób homo-, bi-, a- i transseksualnych, jak i tych, które nie chcą definiować swojej seksualności, nie mają ochoty określać się jako gej, lesbijka czy osoba biseksualna, albo nie identyfikują się z płcią kulturową - postawy agender/genderless lub genderfluid.

Dlaczego "korekta płci"? Osoby transseksualne nie zmieniają płci, a tylko uzgadniają niektóre z jej aspektów (fenotypową, prawną) z odczuwaną płcią psychologiczną. Dlatego zabieg korekty płci nazywa się też czasem uzgodnieniem płci.

WIEK

OSOBY STARSZE

WSKAZÓWKI

bezuprzedzen.org.pl

Nie przedstawiaj osób starszych jednostronnie

Negatywne mity i stereotypy są podstawą dyskryminacji ze względu na wiek.

Jednostronne prezentowanie osób starszych jako chorych, słabych, zależnych, bezproduktywnych i żyjących na marginesie społeczeństwa jest niesprawiedliwe i utrwała negatywny stosunek do starości, który funkcjonuje w społeczeństwie. Wiele osób starszych prowadzi satysfakcjonujące i aktywne życie zarobkowe, społeczne i seksualne.

Prezentuj więc osoby starsze w całym spektrum ich działań, a nie tylko w kontekście emerytur, rent i zdrowia. Podkreślaj szacunek i poważanie, autorytet: należy pokazywać znane osoby tak, aby młodzi mieli potrzebę zasięgnięcia rady osób starszych, podkreślać wartość doświadczenia; unikać śmieszności i protekcjonizmu; propagować szacunek; pokazywać mądrość osób starszych, a nie tylko choroby, dolegliwości i biedę; większy szacunek w reklamach; starsi jako mentorzy.

Wzmacniaj głos osób starszych

Staraj się, aby bohaterowie twoich materiałów byli ludźmi w różnym wieku. Kryterium doboru osób do wystąpienia np. w programie lub tekście powinny być kompetencja w danym temacie, a nie dobry wygląd czy określony wiek.

Podawaj informacje o wieku tylko wtedy, gdy jest to konieczne

Informacja o wieku danej osoby nie odzwierciedla jej zainteresowań, zdolności czy zajęć. Podawaj więc informację o wieku danej osoby wówczas, gdy rzeczywiście jest to uzasadnione.

Nie marginalizuj

Starsi mężczyźni stosunkowo często pojawiają się w mediach np. w roli ekspertów czy autorytetów. Natomiast starsze kobiety pokazywane są w mediach w bardzo ograniczony sposób: jako osoby, które opiekują się np. wnukami i wnuczkami lub osoby, którymi trzeba się opiekować. W ten sposób dochodzi do podwójnej dyskryminacji – ze względu na wiek i płeć.

18. B. Maciejewska, *Jak pisać...*, op.cit., s. 34

NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE

Anna Maria Kola, Nierówności społeczne

Określenia takie jak: dyskryminacja, dominacja, przywileje, faworyzowanie, przemoc (fizyczna, psychiczna, ale i symboliczna) można zastosować nie tylko do grup mniejszościowych, wyodrębnionych ze względu na płeć, pochodzenie etniczne, wyznanie czy wiek, ale także status społeczny jednostki. Status, utożsamiany niekiedy błędnie z rolą społeczną, oznacza pozycję zajmowaną w danej społeczności, która jest efektem przynależności do określonej grupy (przypisana) lub poczynionych działań (osiągana). Pozycję określa się zwykle, odwołując się do hierarchii, do miejsca jednostki w strukturze społecznej, która generuje różnego rodzaju nierówności, przede wszystkim o charakterze ekonomicznym. Z tego powodu niektórzy (określani jako „biedacy”, „patologia społeczna”, „żule” itp.) mają niższy status społeczny, warunkowany przez różne czynniki, np. edukację, nierówną dystrybucję pieniędzy, niski kapitał społeczny, systemową przemoc symboliczną, czy dyskryminujące praktyki pomocowe. Wpływa to na ich styl życia i stan posiadania, system wartości czy cele życiowe, ale także rodzi w społeczeństwie liczne stereotypy, które są krzywdzące i dyskryminują grupy defaworyzowane. Można powiedzieć, że zatem działa tu mechanizm podwójnego wykluczania, bowiem wykluczania i marginalizacji doświadczają ci, którzy często nie ze swojej winy są w gorszej sytuacji życiowej czy materialnej.

Praktyki edukacyjne, które tworzą/ podtrzymują/ rozwijają nierówności społeczne i szerzą dyskryminację

Nierówności społeczne generowane przez system edukacji opisywane są przez przedstawicieli pedagogiki krytycznej. Paulo Freire, Henry Giroux i Peter McLaren, a w Polsce – Zbigniew Kwieciński czy Tomasz Szkudlarek odsłaniają mechanizmy manipulacji i krzywdzących praktyk działaniach, które z zasady mają mieć dyskryminacyjny. Badacze pokazują, że systemy oświatowe (szkoły zarówno publiczne, jak i prywatne) nie tylko nie realizują potrzeb rozwojowych jednostek i społeczeństw, ale są niewydolne wychowawczo i socjalizacyjnie. Nie pozwalają na wybrzmienie głosu przedstawicieli grup odmiennego pochodzenia, wyznania, o innym światopoglądzie (Romów, osób innego wyznania, ubogich itd.). Sprawia to, że ich praktyki kulturowe nie są uprawomocnione, a niekiedy wręcz zabronione (patrz: np. posługiwanie się dialektami czy gwarą w czasach PRL-u).

Programy nauczania, zatwierdzone przez państwo, odzwierciedlają tzw. kulturę wysoką, obowiązującą i legalną dla wszystkich, reprodukcją określone dominujące wzory kulturowe (dotyczące wszystkich obszarów życia społecznego). Pisał o tym w pracy pt. „Reprodukcja” Pierre Bourdieu, pokazując funkcjonowanie szkół francuskich. Takie praktyki są obecne właściwie wszędzie, nie tylko we Francji, bowiem logika grup uprzywilejowanych jest taka, by odtwarzać swoją dominację nad innymi. Stąd pojawił się sformułowany przez Ivana Illicha w książce pt. „Społeczeństwo bez szkoły” radykalny postulat „deskolaryzacji” społeczeństwa, czyli odinstytucjonalizowania oświaty.

WSKAZÓWKI DLA DZIENNIKARZY

- Należy zwracać uwagę na problem mniejszości (etnicznych czy religijnych) w szkołach, ewentualne zdarzenia o charakterze dyskryminacji czy przemocy (także przemocy słownej czy stalkingu).
- Ważne problemy dotyczą także nierówności w dostępie do edukacji dzieci i młodzieży ze

względu na miejsce zamieszkania (wieś/ miasto), dochód rodziców, finanse (np. dostęp do podręczników, pomocy naukowych, instytucji kultury, korepetycji), pochodzenie (rodzina robotnicza czy pracowników umysłowych), stan zdrowia, wykształcenie rodziców itd.

- Należy opisywać sposoby komunikacji nauczycieli z dziećmi pochodzącymi z różnych rodzin (dzieci z rodzin patologicznych są zwykle pomijani na lekcjach, z góry naznacza się tę grupę jako „patologię”, gdzie obecne są nienormalne zachowania tj. alkoholizm, przemoc, molestowanie).

- Należy mieć świadomość używanego języka, np. korzystać ze słownika osób opisywanych (tzn. mieć pewność, że użyte słowa, zwroty nie są krzywdzące dla danej grupy np. Cyganie/ Romowie, mieszkańcy określonych osiedli w mieście).

- Osoby młode – bohaterowie tekstów są bardzo wrażliwe na kwestie anonimowości. Należy zapewnić im, że dane osobowe zostaną w tekście zakamuflowane, by nikt nie domyślił się, że jest to opowieść o konkretnej osobie. Jest to ważne z punktu widzenia relacji zarówno ze szkołą, rówieśnikami, jak i rodzicami.

Dyskryminacyjne praktyki pomocowe

Można zauważyć, że podobne dyskryminacyjne i przemocowe mechanizmy działają w polu pracy socjalnej, a szerzej – w polityce społecznej i jej instytucjach. Krytyczna perspektywa nie jest jeszcze na stałe obecna w teoriach dotyczących pracy socjalnej, która raczej opisywana jest jako szlachetna pomoc potrzebującym. Dlatego pisząc o pomocy, należy kłaść szczególny nacisk na problem pułapek, zagrożeń, mechanizmów dominacji i dyskryminacji w pomocy społecznej, co wynika z samej istoty tej instytucji, noszącej liczne znamiona instytucji totalnej (określenie socjologa Ervina Goffmana).

Praca socjalna jest „specyficzną działalnością zawodową, mającą na celu lepszą adaptację wzajemną osób, rodzin, grup i środowiska społecznego, w jakim żyją, oraz rozwijanie poczucia godności osobistej i odpowiedzialności jednostek na drodze odwoływania się do potencjalnych możliwości poszczególnych osób, do powiązań międzyprofesjonalnych, a także sił i środków społecznych”¹⁹. Stanowi zatem zespół działań na rzecz osób pokrzywdzonych i potrzebujących. Według art. 7 Ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej wsparcia i pomocy udziela się osobom i rodzinom w szczególności z powodu: 1) ubóstwa; 2) sieroctwa; 3) bezdomności; 4) bezrobocia; 5) niepełnosprawności; 6) długotrwałej lub ciężkiej choroby; 7) przemocy w rodzinie; 8) potrzeby ochrony ofiar handlu ludźmi; 9) potrzeby ochrony macierzyństwa lub wielodzietności; 10) bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych; 11) trudności w integracji cudzoziemców, którzy uzyskali w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy lub ochronę uzupełniającą; 12) trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego; 13) alkoholizmu lub narkomanii; 14) zdarzenia losowego i sytuacji kryzysowej; 15) klęski żywiołowej lub ekologicznej. Większość z tych kategorii jest etykietująca i naznaczająca, a także generuje stereotypy uprzedzenia. Można również wskazać na liczne formy upokorzenia w pracy socjalnej jako pewnej praktyce dyskryminacyjnej, w której upokarzany jest słabszy, biedniejszy, chory, stary, bezdomny, itp. Wyjaśnić te zjawiska i fakty można teoriami przemocy symbolicznej autorstwa np. wspomnianego już Pierre’a Bourdieu czy Andrzeja Zybertowicza. Kiedy mają miejsce te działania? Na przykład w sytuacji wypełniania wniosków i formularzy, gdy wymaga się od klientów złamania swojego prawa do prywatności czy podpisywania kontraktu socjalnego – nie bacząc na prawo ich do wolności i decydowania o sobie. Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt, że praktyka pomocy dyskryminuje osoby lub grupy z uwagi na jakiś atrybut, np. pochodzenie, narodowość, orientację seksualną.

Warto uświadomić sobie, że uprzedzenia wobec grup o niższym statusie społecznym, po-

dobnie jak poczucie upokorzenia, mogą mieć charakter zinternalizowany, tzn. uwewnętrzniony. To znaczy, że kobiety mają poczucie niższości, mniejszej sprawczości, kompetencji, aktywności, co jest dla nich swoistą normą w postrzeganiu rzeczywistości. Podobnie jest z osobami bezdomnymi czy też uzależnionymi, którzy czują się gorsi i wykluczeni.

WSKAZÓWKI DLA DZIENNIKARZY

- Należy opisywać sytuacje, w których ktoś nie uzyskał pomocy w trudnej sytuacji ze względu na swoje pochodzenie czy status materialny, wiek (osoby starsze), wygląd (np. bezdomni), chorobę (np. chorobę psychiczną), wyznanie (np. w religijnej organizacji humanitarnej), itp.
- Instytucje pomocy społecznej funkcjonują w sposób mocno zbiurokratyzowany, co powoduje, że rzeczywiste problemy klientów nie są dostrzegane.
- Z drugiej strony jednak są też przykłady wspaniałych pracowników socjalnych, którzy nie tyle „odbierają dzieci patologicznym rodzicom”, co aktywnie działają na rzecz podopiecznych. Ważne jest kształtowanie pozytywnych, włączających postaw pracowników socjalnych.

PRZEMOC SYSTEMOWA/ SYMBOLICZNA

W kontekście systemowym i instytucjonalnym mówi się o dyskryminacji i przemocy, a także o przymusie, który jest z nimi skorelowany. Radosław Sojak definiuje zjawisko „przemocy”, odwołując się do przestrzeni przymusu właśnie. Jest „to taki obszar społeczny, w którym przynajmniej część jednostek systematycznie stawiana jest w sytuacjach bezalternatywnych lub prowadzących do użycia bezpośredniej przemocy”²⁰ Ważne jest tu, że przymus ma systematyczny, powtarzalny charakter. A. Zybortowicz wyjaśnia ponadto: „Z sytuacją przemagającą (przemocną) mamy wtedy do czynienia, gdy jednostka bądź grupa nie jest w stanie przeciwstawić się danym okolicznościom, gdy nie ma możliwości wyboru”²¹. Szymon Wróbel dodaje do tego definicję: „Przemoc symboliczna jest tą formą przemocy, która oddziałuje na podmiot społeczny przy jego współudziale. (...) Zdominowani zawsze uczestniczą w procesie swego zniewolenia, choć z drugiej strony, dyspozycje, które ich ku temu skłaniają, są przeciwieństwem uwewnętrznionym efektem dominacji”²². Dzieje się tak w przypadku osób korzystających z pomocy społecznej (w formie zasiłków czy usług socjalnych), jak grup mniejszościowych.

WSKAZÓWKI DLA DZIENNIKARZY

- Należy pisać o praktykach antyopresyjnych, których głównym celem jest wyzwolenie od dyskryminacji i poczucia upokorzenia. Polega ona na wspieraniu obywateli i klientów pomocy społecznej w podejmowaniu autonomicznych decyzji dotyczących ich życia i kierowaniu własnymi działaniami.
- Podstawą takiego myślenia (i działania) jest idea, która mówi, że należy różnice dostrzegać, ale potem je eliminować w praktyce.

19. Lepalczyk I., *Niektóre pojęcia z problematyki socjalnej*, [w:] I. Lepalczyk (red.), *Problemy kształcenia pracowników socjalnych*, Warszawa 1991, s. 233, cyt za: B. Szatur-Jaworska, *Teoretyczne podstawy pracy socjalnej*, [w:] T. Pilch, T. Lepalczyk (red.), *Pedagogika społeczna*, Kraków 1995, s. 108.

20 Sojak R., *Przezwyciężenie przymusu – wprowadzenie*, [w:] R. Sojak (red.), *Szara strefa przemocy - szara strefa transformacji?: przestrzenie przymusu*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007, s. 11.

21. Zybortowicz A., *Przemoc i poznanie: studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*, Toruń: Wydawnictwo UMK, 1995, s. 49.

22. Wróbel S., *Przemoc. Podmiot. Emancypacja*, [w:] R. Sojak (red.), *Szara strefa przemocy - szara strefa transformacji?: przestrzenie przymusu*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007, s. 21.

- System pomocy i jego pracownicy mają moralny i prawny obowiązek występowania przeciwko nierównościami społecznym i wykluczeniu.

Przykład projektu

<http://www.siecrownosci.gov.pl/dyskryminacja-ze-względu-na-status-społeczny/>

WYZNANIE

Justyna Skwarska, Wyznanie

Nie używaj w stosunku do dzieci określeń katolickie, muzułmańskie, protestanckie itd. Dziecko jest za małe by wiedzieć czy jest np. muzułmaninem, muzułmanką, czy nie. Jeśli to konieczne mów: dzieci katolickich, protestanckich... rodziców itd. [R. Dawkins, Bóg urojony] Tak jak nie dzielimy dzieci ze względu na preferencje polityczne, tak nie dzielimy na wyznanie. Z tego samego powodu niedopuszczalne jest dowartościowanie za wiarę. Opisujemy sytuacje, gdy wychowawczynie rozdaje prezenty za przystąpienie do Pierwszej Komunii.

Jest wiele stereotypów i uprzedzeń związanych z wiarą i niewiarą. W podręczniku szkolnym do języka polskiego dla klasy V "Jutro pójdę w świat" czytamy wprost kto jest dobry a kto zły. Na stronie 77 znajduje się słownik dobrych i złych słówek, gdzie dzieci dowiadują się, że dobry to religijny i pobożny a zły to - oprócz nikczemnego i podłego - bezbożny.

Bank dobrych i złych słówek

Dobry	Zły
prawy, moralny, porządny, przyzwoity, bez winy, bezgrzeszny, czysty, skromny, sprawiedliwy	grzesznik, bezwstydnik, nieszlachetny, niemoralny, upadły, niegodziwy, podły, nikczemny, występny
religijny, pobożny, świątobliwy, bogobożny	bezbożny
człowiek delikatnego sumienia, o wrażliwym sumieniu	człowiek bez sumienia, bez serca, pozbawiony skrupułów, bezwzględny
dobrze czynić, spełniać dobry uczynek	grzeszyć, popełnić grzech, splamić się grzechem, popadać w grzech, zawinić (czym, względem kogo),

Należy podkreślać, że jakakolwiek wiara lub niewiara nie mają nic wspólnego z moralnością czy empatią, że to nic złego ani wstydlivego po prostu nie wierzyć. Reagować na zaczepki i mowę nienawiści, na które są narażone dzieci niekatolickich rodziców, które w obawie przed ostracyzmem i poczuciem upokorzenia chodzą na szkolną religię. Np. To chuligan, bo nie chodzi na religię. Ludzie bez Boga są jak Hitler i Stalin. Jak zwracają uwagę przedstawiciele innych wyznań, w podręczniku szkolnym Religia nie jest napisane jaka to religia, sugerując tym samym, że to jedyna obowiązująca i prawdziwa. Należy unikać wielkich kwantyfikatorów typu: Dziś wszyscy obchodzimy święto Przemienienia Pańskiego lub Cała Polska modli się o zdrowie swojego papieża. W ten sposób wykluczeni zostają wszyscy Polacy, którzy nie utożsamiają się z katolicyzmem. Manipulacją jest również posługiwanie się niczym nie udowodnionych

stwierzeń o tym, że większość ludzi w Polsce to katolicy. Przepaść pomiędzy odsetkiem katolików domniemyanych (95%) i faktycznych (ok. 27%) udowadniają analizy przeprowadzone przez Świecką Polskę. <http://swieckapolska.pl/dogmat-o-katolickiej-wiekszosci-w-polsce/>. Dobrze byłoby sprawdzić o jakiej większości mówimy, w jaki sposób mierzonej.

Mowa nienawiści po obu stronach muru wierzący - niewierzący jest zauważalna lecz należy zauważyć, że tylko jedna jest chroniona ustawą (Art. 196. Obraza uczuć religijnych).

Źródła:

Monografie i opracowania:

1. Skrzypczak P., Dąbrowska A., *Razem mamy siłę: STOP DYSKRYMIANCI! Materiał do pracy z grupą*, Amnesty International, Warszawa 2014.
2. Maciejewska B., *Jak pisać i mówić o dyskryminacji. Poradnik dla mediów*, Stowarzyszenie Inicjatyw Niezależnych „Mikuszewo”, Mikuszewo 2007.
3. Drescher J., Shidlo A., Schroeder M (red.), *Sexual Conversion Therapy: Ethical, Clinical and Research Perspectives*, CRC Press, 2002.
4. Lepalczyk I., *Niektóre pojęcia z problematyki socjalnej*, [w:] I. Lepalczyk (red.), *Problemy kształcenia pracowników socjalnych*, Warszawa 1991, s. 233, cyt za: B. Szatur-Jaworska, *Teoretyczne podstawy pracy socjalnej*, [w:] T. Pilch, T. Lepalczyk (red.), *Pedagogika społeczna*, Kraków 1995.
5. Sojak R., *Przestrzenie przymusu – wprowadzenie*, [w:] R. Sojak (red.), *Szara strefa przemocy - szara strefa transformacji?: przestrzenie przymusu*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007.
6. Zybortowicz A., *Przemoc i poznanie: studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*, Toruń: Wydawnictwo UMK, 1995.
7. Wróbel S., *Przemoc. Podmiot. Emancypacja*, [w:] R. Sojak (red.), *Szara strefa przemocy - szara strefa transformacji?: przestrzenie przymusu*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007.
8. Selerzyńska-Martela L., *Przemoc instytucjonalna na przykładzie domów pomocy społecznej*, [w:] R. Szczepanik, J. Wawrzyniak (red.), *Różne spojrzenia na przemoc*, Łódź: Wydawnictwo WSHE, 2008.
9. Slovenko K., *Antydyskryminacyjna i antyopresyjna praktyka pomocy pracy socjalnej*, „Praca Socjalna” 2009, nr 6.

10. Sojak R., Zybertowicz A. (red.), *Transformacja podszyta przemocą: o nieformalnych mechanizmach przemian instytucjonalnych*, Toruń: Wydawnictwo UMK, 2008.
11. Szkudlarek T., *Pedagogika krytyczna* [w:] *Pedagogika: podręcznik akademicki*, red. nauk. Zbigniew Kwieciński, Bogusław Śliwerski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003.
12. Szmagalski J., *Teorie antydykryminacyjnej pracy socjalnej w erze globalizacji*, [w:] K. Marzec-Holka (red.), *Pomoc społeczna, praca socjalna – teoria i praktyka*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej: 2003.

Publikacje dostępne w wersji elektronicznej:

1. Galasiński D., *Osoby niepełnosprawne czy z niepełnosprawnością?*, www.pfron.org.pl/download/5/477/01-DariuszGalasinski.pdf.
2. Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, *Wizerunek osób z niepełnosprawnością intelektualną w mediach*, Niepełnosprawni.pl, <http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/2031>.
3. *Jak mówić i pisać o Afryce?*, wyd. Fundacja Afryka Inaczej, <http://afryka.org/batory/poradnik.pdf>.
4. *Standardy mówienia i pisania o migrantach i migrantkach w mediach*, info-migrator.pl, dostęp: <http://www.ekspert.info-migrator.pl/warto-poczyta%C4%87/862-standardy-m%C3%B3wienia-i-pisania-o-migrantach-i-migrantkach-w-mediach/1293-standardy-m%C3%B3wienia-i-pisania-o-migrantach-i-migrantkach-w-mediach>
5. *Kodeks w sprawie obrazów i wiadomości dotyczących krajów Południa*, 2006 r., Grupa Zagranica, <http://zagranica.org.pl/sites/zagranica.org.pl/files/attachments/Dokumenty/Kodeksy/kodeks-w-sprawie-obrazow-i-wiadomosci-dot-krajow-poludnia.pdf>
6. *Poradnik językowy dla dziennikarzy, Jak pisać o osobach niepełnosprawnych?*, niepełnosprawni.pl, http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/203984;jsessionid=F450187C8DC8F91ABEBDF823E285235C?print_doc_id=12683.
7. Beata Maciejewska, *Jak pisać i mówić o dyskryminacji. Poradnik dla mediów*, http://www.bezupzedzen.org/doc/jak_pisac_mowic_o_dyskryminacji_poradnik_media.pdf.

Strony internetowe:

1. Calais migrant crisis: David Cameron accused of 'playing politics, [bbc.com](http://www.bbc.com/news/uk-33751619), (2.08.2015), <http://www.bbc.com/news/uk-33751619>.

2. Płatek M., codziennik feministyczny, <http://codziennikfeministyczny.pl/prof-monika-platek-cieta-prawna-riposta-mezczyzn-ktorzy-nie-lubia-tego-ze-kobiety-maja-zenskie-koncowki>.

3. Język równościowy, słownik, [rownosc.info](http://rownosc.info/dictionary/jezyk-rownoscio-wy), <http://rownosc.info/dictionary/jezyk-rownoscio-wy>.

4. Seksizm, Słownik, [rownosc.info](http://rownosc.info/dictionary/seksizm), <http://rownosc.info/dictionary/seksizm>.

5. Italian gvmnt guidelines mandate no opposition to "LGBT" agenda by journalists, [lifesite.com](https://www.lifesitenews.com/news/italian-gvmt-guidelines-mandate-no-opposition-to-lgbt-agenda-by-journalists), [19.12.2013], dostęp: <https://www.lifesitenews.com/news/italian-gvmt-guidelines-mandate-no-opposition-to-lgbt-agenda-by-journalists>.

Dokumenty:

1. Ustawa z dnia 12 marca 2004 o pomocy społecznej (Dz.U. 2004 Nr 64 poz. 593 z późn. zmianami)

POLECANE MATERIAŁY DOTYCZĄCE DYSKRYMINACJI W JĘZYKU

Publikacja zawierająca zbiór reportaży o osobach doświadczających dyskryminacji wraz z komentarzem prawnym, Polskie Towarzystwo Prawa Dyskryminacyjnego, Równi, PTPA, dostęp: http://ptpa.org.pl/public/files/R%C3%93WNI_PTPA.pdf,

Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim, Małgorzata Karwatowska, Jolanta Szpyra-Kozłowska Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010

Antydyskryminacja. Pakiet edukacyjny. Wyd. CODN. Warszawa 2005, dostęp:

http://hf.org.pl/upload/file/O%20nas/Piotr%20Skrzypczak/Antydyskryminacja_-_pakiet_educacyjny.pdf

O płci w języku, dostęp:

http://prawoaplec.wpia.uw.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=108%3A-jakub-karczewski&catid=47%3A-nasze-artykuly&Itemid=93

<http://codziennikfeministyczny.pl/prof-monika-platek-cieta-prawna-riposta-mezczyzn-ktorzy-nie-lubia-tego-ze-kobiety-maja-zenskie-koncowki/>